

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro} 119.

11. Października 1822.

Wiadomości krajowe.

Uwiedomienie

C. K. Rządu krajowego.

Najjaśniejszy Pan najwyższą uchwałą Swoją z dnia 12go Sierpnia r. b. stosownie do przepisów najwyższego uniwersału z dnia 8. Grudnia 1820 nadadź raczył Salamonowi Pergamenter mieszkającemu w Wiedniu przy ulicy Kumpfgasse zwaney pod Nrm. 828, pięćletny przywilej na wynalazek mechanicznego wachlarza, którego bez użycia do tego rąk, dwoiako używać można, to jest: a) nadawszy mu ruch przez słabe przyciśnienie nogą, i b) że tenże przez własny mechanizm kilka godzin w ruchu zostawać może, gdzie go nawet podczas snu użyć można.

Ciąg dalszy Patentu względem urządzenia Instytutu Lombardzko-Weneckiego Monte.

Tytuł IV.

Własność i pobór dochodów, rękoimie do tychże ściągające się; postępowanie z zapisami zapewniającemi.

§. 12. Prawo własności i hipoteki na zaplanowane dochody, równie jak prawo do ich doczasnego poboru, nabywa się wedle przepisów księgi ustaw cywilnych i powszechny ustawy sądowy.

§. 13. Ztemwszystkiem Instytut Monte uważa tylko tego za Właściciela dochodów, na którego imię takowe początkowo, lub w skutek wyraźny i porządnie wydaney cessyi, alhoteż z mocy sądowego wyroku do ksiąg kredytowych wciągnięte zostały. Podobnie Instytut Monte uważa rękoimie obciążające własność lub użytek dochodów, równie jak rozwiązanie już niszczonych rękoimi, wtenczas tylko za istnące, jeżeli prenotacyia tego przez właściwą Władzę w księgach kredytowych podług przepisów księgi Ustaw cywilnych i powszechnego porządku sądowego jest uskuteczniiona.

§. 14. Cessyją zapisu dochodowego uważać będzie Instytut Monte za legalną i w sku-

tek tego nakaze przeistoczenie własności w księgach kredytowych, jeżeli na odwrótny stronie zapisu dochodowego, odstąpienie prawa wyrażone jest podług osobnego formularza.

§. 15. O pierwotnych rękoimiach, wykazujących się z bezpośredniy likwidacyi, Prefektura dla łatwiejszego urzędowania, uwiadomiona będzie przez spisy, w §. 4. niniejszego Patentu Naszego wymienione, które od Komisyyi likwidacyyney otrzyma.

§. 16. W związkun z §. 13. niniejszego Patentu Naszego, wypłata wstrzymana bydź może tymczasowie na prośbę wpisanego właściciela lub uznanego przez Prefekturę Assynataryusza, jeżeli z nich który zapis dochodowy zagubił, a zapobiedz chce, by w ciągu umorzysia zapisu ilość dochodowa nieprawnie podniesioną nie była.

§. 17. Jeżeli dochód wypłacać ma kassa skarbowa prowincyyna, prosić można o wstrzymanie wypłaty dla nagłych okoliczności bezpośrednio u kassy wypłacającej, wszakże wraz podać należy o to prośbę do Prefektury Instytutu Monte, która na zawieszenie wypłaty zezwolić ma.

§. 18. Wstrzymanie wypłaty zezwolone drogą znsadową, traci skutecznosc swoią po upływie miesiąca, jeżeli w tym przeciągu czasu Instytut Monte nie otrzyma sądowego rozporządzenia, wstrzymanie wypłaty utwierdzającego.

§. 19. Tylko właścicielowi wpisanemu lub jego umocowanemu, służy prawo żądania bezpośrednio od Prefektury potwierdzenia bytu i stanu jednego lub więcéy dochodów.

Każdy inny potrzebujący takowego potwierdzenia, podać ma o to prośbę do przyzwoitęy instancyi sądowy.

Potwierdzenie takowe, nie zastępuje bynajmniey miejsca zgubionych zapisów dochodowych.

§. 20. Obięte niniejszym tytułem oznaczenia, zastosowane bydź mają także do zapisów zapewniających (Certificati), iak dalece ich własność dozwała.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Z Wiednia d. 1. Października. — N. N. Cesarstwo Ichmć dziś opuścili Stolicę, iadąc przez Salzburg do Werony.

N. Cesarz Rossyjski odiedzie z tąd dnia intrzeższego celem udania się tą samą drogą do Włoch. Xiążę Wellington przybył tu zeszłej nocy i wysiadł w domu C. K. nadwornéj Rady wojennéj, przygotowanym dla niego. Król Pruski Kanclerz Stanu, Xiążę Hardenberg, zjechał tu dziś po południu.

Naywyższym listem gabinetowym z d. 28. Września r. b. wydany do C. K. pierwszego Ochmistra Xięcia Trauttmansdorf, raczył N. Pan na czas pobytu Sweiego we Włoszech wyznaczyć Jego Cesarzowic. Mość Arcy-Xięcia Ludwika, Swoim Zastępcą i poruczył mu ster Administracyi publiczny.

Rurs Wiedeński z dnia 2go Października: Obligacye długi Stanu 5 procentowe w M. R. 835/16. — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. R. — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. R. — Obligacye Wied. 2 1/2 proc. 38 1/4 M. R. — Hurs na Augsburg za 100 Kur. 99 1/4 Uso. — Moneta konwencyjna za 100, 249 7/8. — Akcyje bankowe, icdna po 800 1/2 M. R.

Wiadomości zagraniczne.

Portugalia i Brazylia.

Podług listów z Lizbony z d. 1. z. m. umieszczonych w Gazetach Londyńskich czytano na posiedzeniu Stanów d. 26. Sierpnia notę Ministra sprawiedliwości tej treści: »że Król Jego Mość wierny temu wszystkiemu co się tycze świętęj sprawy Konstytucyi, dał mu poznać życzenie swoje, by władczemu Kongressowi przelożył dwa listy, pisane przez jego dostojnego syna a nadesłane z Rio-de-Janeiro statkiem pocztowym, przeto Stany z ich treścią uwiadomione zostaną.«

Pierwszy z tych listów datowany jest z Rio-de-Janeiro pod d. 19. Czerwca. Następca tronu potwierdza odebranie dwóch listów od swojego Oycy i Króla, i opowiada szczegóły zmuszające go do użycia zaradczych środków, do których potrzeba było przystąpić w Brazylji, dodając, że bliski jest wykonania rozdział tego Królestwa w skutku nienawiści, iaką uniesiony jest cały naród przeciwko Stanom, które Xiążę burzliwemi i nieczemnemi nazywa. W niniejszych stosunkach, gdy sobie Xiążę przypomina, że Król Jmć mówił do niego w Rio, iż w przypadku rozłączenia, byłoby lepięj, ażeby sam Xiążę stanął na czele Królestwa, niżli, żeby to miał uczynić iaki awanturnik, zrobił więc zadosyć

żądaniu Brazylianów. Już większa część prowincyi obwołała go właśnie wiecznotrwałym obrońcą i protektorem Brazylji, i dała mu życzenie do zrzumienia, ażeby Król obwołał Cesarzem Zjednoczonych Królestw a Jego, to jest: Następce Tronu Króla Brazylji. Następca Tronu wyznaie wszelakę, że bez potwierdzenia Królewskiego nigdy na to rozporządzenie nie przystanie. Dalej dowodzi, że rozdział Brazylji jest potrzebny, i uprasza, ażeby mogło bydź wolno Infantowi Don Miguel udać się do Rio-de-Janeiro i tamże ożenić się z córką Następcy Tronu, Xiężniczką Donną Maryją de Gloria, przemawia nareszcie do Królewskiego serca iako do oycowskiego, ażeby nie zagradał szczęścia synowi zabraniając mu odptynać do Brazylji. Kończąc donosi Następca Tronu, że rodzina Królewska w zupełném zneydnie się zdrowiu posęta oraz wzór mundur gwardyi przybocznej tworzącej się w Rio-de-Janeiro i portret młodej Xiężniczki Donny Maryi de Gloria.

W drugim liście datowanym dnia 22. Czerwca donosi Następca Tronu Królowi, że Brygadier Madeira prowadzi dalej swój uciążliwy sposób rządzenia i gra rolę tyraha Bahii i że Xiążę przedsięwziął niezwłocznie wypędzić go przemocą, głodem, lub wszelkiemi innemi możliwemi środkami tak z tego miejsca, iak i z całej Brazylji.«

Stany kazały wydrukować obadwa te listy i rozporządziły, ażeby odpis tychże wręczony został Kommissyi spraw zagranicznych, przezco postawioną będzie w stanie udzielić względem tego mniemań swoich.

Hiszpania.

Dziennik rozpraw z d. 18. Września udziela nam kilka listów z Bayonny, oświadczając, że nie jest w stanie rozwiązać imiennicy dla czego się sobie sprzeciwiają. Liście z d. 10. i 11. Września piszą: Konstytucyoniści w Guipuskua zbici zostali z rójalistów; Quesada czyniący tak wiele dla dobrej sprawy, ponieważ 25. Lipca wszedł z 300 ludźmi do Hiszpanii, liczy teraz tych, że więcéj iak 5000 posiada zaufanie wojska i zatrzyma naczelnictwo. W drugim zaś liście zapewniają, że uzyskał uwolnienie od służby. Generał Odonnel został jego następcą. Przeciwnie wspomniany Dziennik pisze d. 19. z Urgelu: »Od czasu zaprowadzenia rejencyi zaczyna mieć powstanie regularny charakter; Baron d'Eroles zakłada kantony; tworzą się magazyny; sztabowi Officerowie przybywają codziennie.«

nie do główny kwater; oczekują tam Jenerała d'Espagne. Zima nie upytynie bez wielkich wydarzeń. Miasta Kampredon i Ripoll będą znova podług praw dawnych rządzone. — Gazeta Francyi donosi z Bajonny, że naczelnicy guerillasów rojalistycznych przyjęli na siebie policją drogową w Nawarze. Dla tego wszystko, co należy do handlu od nich przejmowane bywa, szczególnie zaś fundusze do nowy pożyczki i t. d.

Francya.

— Z Paryża d. 7. Września. —

W sprawie Bertona w Poitiers, Jenerałny Prokurator Mangin, czytał d. 5. t. w wnioski swoje od godziny 7męj do 11tęj rano, a od 5tęj do 5tęj po południu. Śledził każdy krok Bertona, począwszy od d. 31. Stycznia, gdy Paryż opuścił, przybył do St. Mała, chciał uwieść Jenerała Rapatel, obiecał złamać inne miasta na zachodzie leżące, i starał się uknować tam spisek, gdy tymczasem inni uknowali go w Belfort, ale bezskutecznie. Okazał związki Bertona z Pułkownikiem Alix, Grandmenilem, Wölflelem; obiawił postępowanie jego na tajemnych zgromadzeniach w Partenay, w hucie żelaznej w Peyratte, w Thonars, w Saumur u niejakich Gauchais i Caffé. Uznał go za naczelnika spisku rycerzy wolności. Połączył z tém wystanie i podróże Grandmenila do Paryża do Komitetu dyrygującego i Lafaietta; twierdził, iż Grandmenil nakłonił Bertona d. 18. Lutego, aby d. 24. odważył się uderzyć na Saumur. — Pytał się Prokurator, czyli spisek ten jest dziełem Bertona i jego współników i czyli oni mieli w nim największy udział, lub czyli Berton i inni współnicy byli agentami możniejszych spiskowych, którzy jeszcze są w ukryciu? Oświadczył, iż sam Berton nazwał się agentem stronnictw rycerzy wolności; które to stronnictwo jest mocne i polega na silnych zasadach. W tém miejscu przytoczył mówca kilka uchwał rycerzy wolności, a między innemi, iż zamiarem utworzenia się tego związku było zrzućcie iarżma. »Przypomnijmy sobie (rzekł) mowy niektórych Deputowanych w Izbie o tém iarżmie. Bronią Węglarzy jest sztylet, a u Bertona i Magnana (którego Wölfel zastrzelił) i u dwóch spiskowych w Belfort znaleziono sztylety; w spisku zaś w Roszelli odkryto ich także 17. — Statuta 62gi i 68iny stanowią, że tylko najwyższa loża, czyli Venta, sama ma prawo karania śmiercią zdrayców, a nawet Zwierzchnosci i Władze, które ięj

stają na przeszkodzie. Wiemy to z doświadczenia. (Słowa te wyrzeczone głośno i z zapętem wzbudziły w całym zgromadzeniu niechęć i odrazę, gdyż przed kilku dniami Pan Mangin miał właśnie przystany sobie beziemiennie wyrok śmierci. Wyrok ten napisany był przez towarzystwo Węglarzy, a na około malowane były trupie głowy i sztylety.) Wyraził daléj mówca, iż Komitet dyrygujący, u miał dotychczas te piekielnie związki tak ostrożnie wyhonywać, iż żadną miarą winy przypisać mu nie było można; lecz postępowanie jego jest toż samo, które statuta rycerzy wolności przepisują dla ich naczelnéj loży. Chcą w 19tym wieku zaprowadzić pomiędzy nami Westfalski Sąd krwawy; chcą ponowić we Francyi okropności Neapolitańskie i Piemontskie. Którzyż wreszcie są naczelnikami, których imiona nawet poświęconym nie są znaiome, albo raczej których imion nawet w chwili śmierci wymówić im nie było wolno? Berton i współnicy wyrzekli ię. Są to: Lafayette, Foy, Keretry, Benjamin - Constant, Bojer d'Argenson, Lafitte i Manuel. Któż miał woyskiem dowodzić? Lafayette i Foy. (I Corcelles został do tego wmieszany przez list Bertona do niego pisany, w którym polecał mu wachmistrza karabinierów, Simona.) Aliści, (mówił daléj) nie sąż to może czcze i nierozważne słowa spiskowych, którzy imiona te wmieszali w własne zamachy? Któżby o tém wątpił słysząc ich na mównicy pływających zawsze o energii Narodu (to jest o powstaniu) i o niechęci Francyi ku Bourbonom, przypominając sobie podróż Pana Constant do Saumur, ięj związki z Panem Caffé i poraż polityczny, który po okazaniu się ięj wybuchnął w tém mieście; pomaż nakoniec na dowiedzione rozmowy Grandmenila i Baudrilleta z Lafayettem. Cofaiz teraz wprawdzie Baudrillet i Lalande zeznania, które uczynili przed Wölflem; lecz Mości Panowie, nie daciez bardziéj wiary początkowym ich zeznaniom, niż tym; przez które dawne cofnęli? Lecz zarzuci mi kto może, dla czego ozłonkowie tego tymczasowego Rządu nie zostali przed Sąd wezwani? Czyliż w tém stało się za wiele lub za mało? Odpowiadam, że nie. Materyjalnie dowiedzionem jest, iż Grandmenil i Baudrillet mówili z Lafayettem, lecz ich rozmowy należą do drugiego spisku; nie mam zaś prawa mówienia o nim, a dałby Bóg, aby tak było! (Wykrzyknik ten uczynił mocne wrażenie.) Gdy zaś podług wszelkich moralnych dowodów, Lafayette jest współnikiem drugiego spisku, zdaie się, że iest

wspólnikiem i tego; z tęg więc przyczyny, sądziłem, że mogę imię jego wspomnieć w akcie oskarżenia. Musiałem go wymienić, aby przysięgli dowiedzieli się, na iakiem to inieniu spiskowi swoje nadzieie opierali. Tym sposobem wniwecz obracają się użalania przeciwko mnie osób, które wspomniłem. Nie jestem ia takim, abym z tyłu na nich napadał. Nikczemnikami i zdrajcami są ci, którzy słabych i nieprzewidujących ludzi wtrącają w spisek, a potem zostawiają ich na sztych wypierając się ich zupełnie; nikczemnikami i zdrajcami są ci, którzy utrzymują skarby przywłasczyciela i zrzuconego z Tronu władcy, a używają ich na płacenie spiskowych: (Słowa te ściągają się do składu Bonapartego u Lafitte a testamentu jego); nikczemnikami i zdrajcami są ci, którzy chętnie wznowiliby nieszczęśliwe czasy rewolucyjne; oni są prawdziwemi liverantami katów: (wyrażenie Pana Lafitte w Izbie Deputowanych); nikczemnikami i zdrajcami są ci, którzy tworzą tajemne towarzystwa i podsycają spiski za pomocą sztyletów uskutecznić się mające.»

Na iednę z ostatnich posiedzeń w Poitiers uważano w Pułkowniku Alix wielką zmianę w wzroku i mowie. Oko jego było zasłupiste, mowa pomieszana i bez związku. Raz poszedł do swego obrońcy i zapytał się go po cichu do ucha: »Co tu ma do czynienia Minister Spraw Wewnętrznych? Czyliż go nie widzisz? Przebrał się za żandarma. Od tego czasu dozwolono jego małżonce bywać u męża, a ta przez łagodność i stosowne obchodzenie się z nim, tyle już dokazała, iż nie mówi od rzeczy; wzrok jego a toli jest zawsze osłupiały. Ostatnią rozsądną uwagę uczynił Sędziom swoim i przysięgłm, iż nie do niego, ale do oskarżycieli należy dowieść, iż karty na wół poprzecinane, które w jego stoliku znalezione, miały cel tajemny i godny kary.

Podług Monitora z d. 20. z. m. niezweczono zamach uwolnienia z domu więzień w Bicetre, czterech na śmierć skazanych wojskowych w sprawie spisku Roszelskiego, (Bories, Goubina, Raoulxa i Pommiera). Monitor z d. 21. t. m. donosi o tęg następującą szczegóły: »Paryżka Policja uwiadomiona została iż od d. 14. t. m. przez swoich wiernych agentów, że uczyniono spisek, ażeby owych czterech skazanych na śmierć w sprawie Roszelskiego spisku uwolnić z więzienia; powiększono więc dozór, a onegdaj po

południu więził pewien urzędnik Policji śledzący zamiar ten z pochwały godną gorliwością młodzieńca, umieszczonego w szpitalu w Bicetre, gdy dozorca więzień wyliczał 10,000 franków, półowę w złocie, a półowę w banknotach. Summa ta miała być zadatkim 60,000 franków, które z wpływu dochodów i pensji miały być ceną uwolnienia. Pieniądze te, przekupniącego i niektóre o uczestnictwo oskarżone osoby zawieziono do Paryża i oddano w ręce sprawiedliwości. Ubodzy uczniowie szkoły lekarskiej nie zwykli nigdy tak wielkich sum posiadać, musiały one wypłynąć z lepiej naładowanego worka, o czem w toku dochodzenia zapewne się bliższych tajemnic dowiemy. Prefekt Policji słuchał wczoraj zrana niektóre osoby wpłątane w ten spisek.»

Owi wyżey wspomnieni czterey wojskowi straconymi zostali d. 21. t. m. po południu w Paryżu na placu, zwanem Greve. Każdego z nich aż na to miejsce prowadził duchowy, Raoulx i Pommier słuchali napomnień jego z uwagą, przeciwnie zaś Bories i Goubin. Ostatni zawołał ieszcze na rusztowaniu: »Niech żyje wolność!« na co przytomni licznie zgromadzeni odpowiedzieli odgłosem: »Niech żyje Król!« Z resztą mimo niezmiernego natłoku ciekawych, którzy pozapełniali od południa ulice i drogi prowadzące do rusztowania, nie wydarzył się najmniejszy nieporządek.

P. Benjamin-Constant, który d. 19. wrócił z prowincji do Paryża, gdy tylko wysiadł z pojazdu, zastał u siebie Kommissarza Policji z kilkoma agentami, dla odebrania mu drukowanych exemplarzów listu, pisanego do Jeneralnego Prokuratora z Poitiers, które miał przy sobie. P. Constant nadaremnie wzbraśniał się temu postępowaniu.

Wyrokiem Ministra Spraw Wewnętrznych z d. 17. Września zakazano we Francji gazetę Nekkara.

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 28. Września. —

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta Złtp. od 14 do 15; pszenicy od Złtp. 18 do 20; jęczmienia od Złtp. 14 do 16; owsa od Złtp. 8 do 9; grochu od Złtp. 21 do 22.

Ogłoszona została w Królestwie Polskiem z Naywyższego rozkazu Bulla Oyca Ś. Piusa VII. przeciw tajemnemu towarzystwu, zwanemu Węglarzy.